

Służby specjalne niszczyły dowody ws. Dotcoma?

7 lutego 2014

Nowozelandzka agencja szpiegowska, która nielegalnie podsłuchiwała Kima Dotcoma ma poważny problem. Jej prawnicy zasugerowali, że kluczowe dowody w sprawie o odszkodowanie, jaką przeciwko GCSB wytoczył Kim Dotcom zostały zniszczone. Mowa tutaj o nagraniach z podsłuchów Dotcoma.

Reprezentujący państwo prawnicy stwierdzili, że dane te zestarzały się i zostały usunięte z systemu. Sytuacja jest o tyle niejasna, że premier John Key, któremu podlega GCSB stwierdził, że to agencja szpiegowska. „Nie kasujemy materiałów. Archiwizujemy je.” Warto jednak zwrócić uwagę, że prawnicy występujący w imieniu GCSB zaproponowali dołączenie do materiału dowodowego tych nagrań, które można odzyskać. To sugeruje, że nie wszystkie można odzyskać, czyli dane zostały usunięte.

Jeśli tak się stało, to GCSB złamała prawo niszcząc dowody w toczącym się procesie. „Jeśli to prawda, to jest to wroga agencja pogardzająca prawem i sądami” – stwierdził Russel Norman, jeden z liderów Partii Zielonych.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: The New Zealand Herald

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)